

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 22 sierpnia 1946 r. w Hrubieszowie, Sąd Grodzki w Hrubieszowie w osobie Sądego Zenbrynowicza przesłuchał niżej wymienionego świadka: - - - - -

Ozóg Waleria, lat 45, córka Andrzeja i Marii, zam.w Rogatce, kat. obc.zaprz.i upom-zeznaje: - - - - -

W dniu 19 stycznia 1945 r., zostałam wysiedlona razem z mieszkańcami wsi Rogatka do obozu w Zamościu i stamtąd wysiedlona w dniu 5 lutego 1945 roku do Oświęcimia. Tam przeszedłam okropne męczarnie na skutek głodu, chłodu, bicia i znęcania się Niemców - na skutek czego cierpię na zmianę pamięci. W Oświęcimiu gnali nas do pracy, a kto nie mógł pracować, to brali go do szpitala, gdzie najczęściej uszło się na spalanie albo przydzielano do bloku Nr.25, skąd przez pierwszy rok brano na spalanie. Pierwszego razu, idąc do pracy widziałam jak nagich ludzi wieszono samochodem do Brzezinki, gdzie było krematorium. Piece w krematorium były czynne dzień i noc. Dwa razy kolumna, idąc z pracy w której ja byłam - była dalej trawiona t.zn. co dziesięta zabierana była do bloku Nr.25, skąd zabierali Niemcy na spalanie. W bloku i szpitalu w pierwszym roku było strasznie brudno - w szpitalu leżało się najczęściej nago i wazy szklanymi zartymowało się. Raz idąc do pracy w kolumnie, wystąpiłam w brzemie prawą nogą zamiast lewą i skopana zostałam przez gestapowca w plecy, a przez Niemki wielokrotnie byłam bita gumą po głowie. W Oświęcimiu byłam 19 miesięcy, później wywieszona zostałam do Berlina, do pracy a później do Sachsenhausen. Tylko w Berlinie były trochę lepsze warunki, gdyż było czystiej. Na tam kończąc Odczytano.

/-/ Sędzia Zenbrynowicz

/-/-Ozóg Waleria.

Z oryginałem zgodny

Jan Schn
Sędzia Okręgowy Sędzia